

Korpus Ochrony Pogranicza

Gdy nóż Polsce w plecy wbijał wróg,
Na zbrodniczy rozkaz Wissarionowicza,
Stanął do walki o Ojczyzny próg
Korpus Ochrony Pogranicza.
 Bił się nie szczędząc żołnierskiego znoju,
 A twierdzą była zwyczajna strażnica
 Walczył zaciekle, do ostatniego naboju
 Korpus Ochrony Pogranicza
Zgasła już nadzieja, gdy niszczone broń,
Omdlały ręce, pobladły oblicza,
Oczy szklili łza, pot rosił skroń
Żołnierzy broniących pogranicza
 Dźwigali brzemień klęski w samotności,
 Nieznane drogi zły los Im wytyczał,
 Serca wypełniła gorycz bezsilności
 Żołnierzy broniących pogranicza
Dziś pamięcią potomnych sławi Ich historia,
Hołd składa naród wiecznym ogniem znicza,
Na chwałę Ojczyzny oraz pro memoria
Korpusu Ochrony Pogranicza.

